

Protokół nr LIII/2010

**z obrad LIII sesji Rady Miejskiej w Kłodzku,
która odbyła się w dniu 10 czerwca 2010r.
w sali Rajców Urzędu Miasta w Kłodzku**

Sesja rozpoczęła się o godz. 12⁰⁰.

1. Otwarcie obrad LIII sesji Rady Miejskiej w Kłodzku.

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłodzku Pan **Piotr Brzostowicz** mówiąc: „**Otwieram obrady LIII sesji Rady Miejskiej w Kłodzku**”.

Pan Przewodniczący przywitał Burmistrza Miasta Kłodzka Pana **Bogusława Szpytmę** Zastępców Burmistrza Miasta Kłodzka Pana **Witolda Krzelowskiego** i Pana **Henryka Urbanowskiego**, radnych, kierowników i pracowników urzędu miasta, mieszkańców Kłodzka, przedstawicieli masowego przekazu oraz wszystkich przybyłych na obrady LIII sesji Rady Miejskiej w Kłodzku.

2. Stwierdzenie ważności obrad sesji.

Przewodniczący Pan **Piotr Brzostowicz** stwierdził, iż obecnych jest na Sali **19** radnych, co stanowi wymagane quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

3. Wybór sekretarzy sesji.

Przewodniczący Pan **Piotr Brzostowicz** na sekretarza sesji zaproponował kandydaturę radnej **Jolanty Kobak**, innych propozycji nie zgłoszono. Rada jednogłośnie **20** głosami „za”, poparła kandydaturę radnej, tym samym powołując ją na sekretarza obrad LIII sesji Rady Miejskiej w Kłodzku.

4. Zatwierdzenie protokołu z LIII sesji.

Uwag do protokołu z LII sesji nie stwierdzono, przyjmując go jednogłośnie **20** głosami „za”.

5. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian budżetu Gminy Miejskiej Kłodzko na 2010 rok, druk nr 551 (zał. nr 1).

Pan wiceburmistrz **Henryk Urbanowski** zgłosił autopoprawkę zaznaczając, że była przed chwilą rozpatrywana przez Komisję Budżetu, Finansów i Polityki Gospodarczej.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Polityki Gospodarczej radny Pan **Eugeniusz Bednarczyk** poinformował o **pozytywnej** opinii komisji do powyższego projektu uchwały wraz z autopoprawkami.

Uwag nie wniesiono.

Pani radna **Celina Włodarczyk** stwierdziła, że sesja została zwołana na wniosek pana burmistrza, który wpłynął do biura Rady Miejskiej 7 czerwca, pan przewodniczący rady zobligowany był w terminie 7 dni od tej daty zwołać sesję, co uczynił. I tego nie kwestionuje absolutnie. Natomiast wypada w tym momencie powiedzieć, że w dalszym ciągu mamy gdzieś obowiązujące nas prawo. Chodzi tu o Statut Gminy Miejskiej Kłodzko i Ustawę o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 roku z późniejszymi zmianami. Otóż rada gminy obraduje na sesjach zwołanych przez przewodniczącego

w miarę nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącz się porządek obrad wraz z projektami uchwał. To również zostało uczynione. Natomiast w ustępie 5 tego artykułu 20, mamy taki zapis „ na wniosek wójta, przewodniczący rady gminy jest obowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji rady gminy projekt uchwały, jeżeli wpłynął on do rady gminy co najmniej 7 dni przed rozpoczęciem sesji rady. Sesja odbywa się dzisiaj w dniu 10 czerwca i, wszystko byłoby w porządku, gdyby projekty uchwały zgodnie z zapisem ustawowym, wpłynęły do biura rady w dniu 3 czerwca. Było to niemożliwe ponieważ wniosek jest z 7. Tak jak powiedziałam, pan przewodniczący ze swojej strony uczynił wszystko odnośnie zwołania sesji. Zwołał ją w ciągu 7 dni od daty wpływu wniosku. Natomiast uchwały powinny 7 dni, że tak powiem odleżakować w radzie i po tych 7 dniach dopiero powinna odbyć się sesja. Czyli zgodnie z datownikami, które mamy na dokumentach, sesja powinna odbyć się 15 czerwca. Ja podkreślałam już niejednokrotnie, wszystkie takie sprawy kiedy projekty uchwał wpływają niezgodnie z obowiązującym prawem, no dzisiaj usłyszałam na posiedzeniu Komisji Budżetu z ust pana wiceburmistrza Henryka Urbanowskiego, że to co zostało zrobione jest zgodne z prawem. No nie wiem proszę państwa, ja uważam, że jest to niezgodne z prawem. Nie ma więcej uwag.

Pan wiceburmistrz **Henryk Urbanowski** wyjaśnił, że pan burmistrz występując do pana przewodniczącego rady powołał się na artykuł 20 ustępu 1 ustawy z 8 marca 1990 roku. To co pani radna Włodarczyk odczytuje trzeba inaczej w języku prawnym interpretować. W ciągu 7 dni, gdyby pan burmistrz złożył, to pan przewodniczący musi tą uchwałę rozpatrzyć. Natomiast ma obowiązek, ale i ma też prawo jeżeli wcześniej wpłynęła do 5 dni, co też pan przewodniczący uczynił, przedłożył, jest to też zgodne z prawem, po zasięgnięciu opinii radcy prawnego po raz drugi dzisiaj potwierdzam, że jest ta sesja i podjęcie uchwały zgodne z prawem. Jeszcze raz powtarzam, że jeżeli byłoby w ciągu 7 dni, to znaczy, że pan przewodniczący musi tą uchwałę rozpatrzyć. Natomiast tą co jest do 5 dni, w ciągu 5 dni, ma prawo. I mógł pan przewodniczący nie skorzystać, ale skoro skorzystał, zwołał sesję, która jest jawna i prawna.

Pani radna **Celina Włodarczyk** chciałyby aby pan wiceburmistrz podał jej konkretny artykuł, z konkretnym ustępem w Ustawie o samorządzie gminnym w, którym jest napisane, że jest 5 dni.

Pan wiceburmistrz **Henryk Urbanowski** odpowiedział, że brzydkim jest odbijać pytanie pytaniem, ale proszę pokazać mi w ustawie zakaz. W polskim prawie jest coś takiego czego ustawa nie zakazuje to wolno. Proszę przedstawić na podstawie ustawy i regulaminu, co zakazuje. Przecież my na sesjach wkładamy uchwały i zmieniamy i, podejmujemy. Jest to zgodne, gdy rada przyjęła ten obowiązek. Jeszcze raz powtarza proszę pokazać zakaz, który zakazuje, że w ciągu 5 dni pan przewodniczący nie ma prawa czegoś takiego zrobić.

Ja twierdzę i radca prawny twierdzi, że jest to zgodne. A skoro jedna pani radna twierdzi, że niezgodne, to my tego nie rozpatrzymy. Należy zapisać w protokole, że ja potwierdzam, iż jest to zgodne.

Na posiedzenie rady przybył pan burmistrz Bogusław Szpytma o godzinie 12⁰⁶

Przewodniczący Pan **Piotr Brzostowicz** poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały przedłożonego na druku nr 551 wraz z autopoprawkami burmistrza.

Głosowanie: za – **19** , przeciw – **0** , wstrzymało się – **0**.

(Nie głosowała radna Z. Bielecka)

Uchwała została podjęta i otrzymała nr LIII/537/2010 (zał. nr 2).

6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla miasta Kędzierzyn Koźle, druk nr 552 (zał. nr 3).

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Polityki Gospodarczej radny Pan **Eugeniusz Bednarczyk** poinformował o **pozytywnej** opinii komisji do powyższego projektu uchwały.

Uwag nie wniesiono.

Przewodniczący Pan **Piotr Brzostowicz** poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały przedłożonego na druku nr 552.

Głosowanie: za – **19** , przeciw – **0** , wstrzymało się – **0**.

Uchwała została podjęta i otrzymała nr LIII/538/2010 (zał. nr 4).

7. Interpelacje i zapytania radnych.

Pani radna **Celina Włodarczyk** chciała zapytać czy zakończyliśmy już akcje zbiórki środków, na pomoc zainicjowaną przez radnych dla powodzian? Jeżeli zakończyła się zbiórka to jaką kwotą myśmy to zamknęli?

Pani radna **Jolanta Kobak** odpowiedziała, że nie jest na dzisiaj przygotowana aż tak dokładnie, mogą tylko powiedzieć, że w ostatnim dniu Dni Kłodzka kwestowała z panią Kingą Banaszak i z panią Danutą Kołt, zebrano 1470 zł. Nie ma dzisiaj pana sekretarza, wyjechał z pomocą do Kędzierzyna Koźla. Na następnej sesji przekaże dokładnie ile zebrali radni, jacy radni. Poda dokładnie kwotę i, ile otrzymaliśmy od przedsiębiorców, którzy byli na ostatniej sesji.

Pan burmistrz **Bogusław Szpytma** poinformował, że wiemy, iż łącznie ze zbiórką Caritasu i, Caritas prosiliśmy aby te środki, które będą pozyskiwane w Kłodzku były przeznaczone na Kędzierzyn Koźle, jest to kwota około 3300 zł. Natomiast co do rzeczy materialnych to zbiórka ciągle trwa. Pierwszy transport środków czystości i innych rzeczy poszedł dzisiaj. W przyszłym tygodniu idzie drugi i, liczymy na to że będzie jeszcze trzeci. Ludzie naprawdę szczerze reagują na ten apel.

8. Wnioski i oświadczenia radnych.

Nie zgłoszono żadnych wniosków ani oświadczeń.

9. Sprawy różne.

Pan radny **Stanisław Ferenc** pyta pana burmistrza czy jest możliwość umieszczenia wiaty , chodzi o ludzi, którzy dojeżdżają autobusem do ul. Łużyckiej, gdzie była wiatka, a obecnie nie ma nic. Pasażerowie nie mają się gdzie schować przed deszczem. Czy była by możliwość postawienia nowej wiaty, o co proszą jeżdżący komunikacją miejską.

Pan wiceburmistrz **Henryk Urbanowski** odpowiedział, że jak tam była wiatka to codziennie były skargi, monity. Na wniosek wszystkich mieszkańców z ulicy Grunwaldzkiej nr 3, 5, 7 i ulicy Witosa wiatka została zdjęta z tego względu, że gdy była, to w godzinach wieczornych gromadziły się tam osoby niepożądane. Wokół wiatki zawsze było zaśmiecone. Natomiast w tym miejsce już w tym tygodniu powstanie piękny kwiaton, jest tam wszystko przekopane, ziemia nawieziona. Tak jak jest przy ulicach Bohaterów Getta, Wojska Polskiego czy Witosa będzie zagospodarowany kwiatnik. Natomiast nie chciałby ignorować lokatorów, którzy tam z pięciu budynków napisali protest, że nie życzą sobie wiatki, a punkt przystankowy chcą aby został przeniesiony w inne miejsce. To jest problem trudny do rozwiązania. Tam cztery razy dziennie jeździła patrol z interwencjami. Nie ma wiatki i jest teraz na prawdę tam spokój, nie ma śmieci, są kwiaty. Na wszystkich przystankach nie ma w Kłodzku wiatki i jakoś ludzie sobie radzą. Wiatka jest utrapieniem, ponieważ stawiając ją ponosimy odpowiedzialność za bezpieczeństwo i porządek. Bowiem stoi na naszym terenie.

Pan radny **Stanisław Ferenc** powiedział, że z problemem zaśmiecania i wandalizmu boryka się każde miasto. We Wrocławiu są zadaszenia dachowe chroniące stojących na przystankach przed deszczem. Chodzi mu o to, aby dzieci nie mokły na deszczu czekając na autobus.

Pan przewodniczący **Piotr Brzostowicz** dodał, że obserwuje iż tam się robi jak gdyby dworzec autobusowy, wieczorowa porą zatrzymują się tam autobusy jadące z Polski, tam się przesiadają. Chyba dlatego to czynią, że nie chcą wjeżdżać na główny dworzec autobusowy bo trzeba tam wnieść jakąś opłatę. Tam powinno być czysto bo jest to nasza wizytówka i, inni przyjeżdżają i oglądają, poza tym przy głównej drodze.

Pani radna **Celina Włodarczyk** stwierdziła, że na naszym terenie, którego jesteśmy właścicielami, pozwoliliśmy zorganizować przystanek komunikacji miejskiej. Zatrzymują się tam nie tylko autobusy PKS kłodzkiego, ale również prywatnej firmy przewozowej, która działa na naszym terenie, firmy państwa Czekalskich, zatrzymują się również wszyscy inni, którzy świadczą usługi transportowe. Pozwoliliśmy na to i jest to przystanek szczególny. Nie jest to jakiś przystanek taki, gdzie wysiądą dwie osoby czy wsiądzie jedna jak np. na moście przy Placu Jedności czy jeszcze przy innych ulicach, gdzie zatrzymują się autobusy i mikrobusy firmy AWISTA. Tam rzeczywiście młodzież szkolna i dzieci, które mieszkają na terenie wiosek w okolicy Kłodzka, tam oczekują na autobusy komunikacji miejskiej, którymi dojeżdżają do domu. I tam rzeczywiście jest potrzebny daszek byłby. Daszek na czterech nogach, na dwóch nogach, tak jak jest to we Wrocławiu. Natomiast fakt, że będą tam rosły kwiaty, a dziecko będzie stało w deszczu nikogo nie będzie satysfakcjonować. Nikt się nie ucieszy, żaden z rodziców, który właśnie na tamtym przystanku autobusowym musi to dziecko swoje postawić. Czy musi to dziecko wysiąść przyjeżdżając z

miejscowości w, której mieszka. Były nieporządki owszem, wszyscy wiemy dlaczego tam były burdy pod tą wiatą, dlaczego ta wiatka ulegała dewastacji, dlatego, że była tam tak zwana kuźnia, której bywalcy przychodzili na piwo, którym raczyli się do woli i, do późnych godzin. Później towarzystwo przenosiło się pod wiatę i, wiatka ulegała zniszczeniu. Wydaje mi się, że powinniśmy tu w tym momencie rozważyć jeszcze raz możliwość nie kwiaty, a postawić tam zadanie. Stamtąd dojeżdżają również wszyscy odwiedzający pacjentów w kłodzkim szpitalu. I to dojeżdżają z częstotliwością co pół godziny. Ponadto stamtąd dojeżdżają również klienci galerii kłodzkiej, która jest przy ulicy Piłsudskiego. Nowo wybudowanej galerii. Wydaje mi się, że należałoby jeszcze raz sprawę rozważyć, postawić to zadanie, tak jak przy ulicy Kościuszki, gdzie jest dach, nie ma ścian, nie ma się gdzie skryć. A ukryć się jak pod parasolem owszem można.

Pani radna **Teresa Ludwin** oświadczyła, że może o sprawach problemowych, które zgłaszali jej mieszkańcy powie na następnej sesji, a dzisiaj chce bardzo gorąco podziękować za pomoc i uczestnictwo w imprezie przed Galerią Twierdza, która się odbyła dla dzieci niepełnosprawnych, ale i nie tylko, była to impreza integracyjna, były dzieci ze szkół. Pani Zosi Bieleckiej po raz kolejny, pani Zuzannie Kasprzyk-Wojciechowskiej i panu Leszkowi Michalskiemu dziękuje serdecznie. Oprócz dzieci, które wiadomo najbardziej na takiej imprezie są oczekiwane, byli przedstawiciele władz miasta, starostwa, media: Telewizja Sudecka, Telewizja Kłodzka oraz przedstawiciele Kościoła i, i tak ma być. Na takich imprezach powinni być wszyscy. Bardzo gorąco dziękuje za pomoc i obecność.

Pani radna **Jolanta Kobak** ma zapytanie, a mianowicie na ulicy Matejki jest strasznie duża wyrwa jak się skręca na parking, jedzie się z ulicy Matejki od ulicy Korfantego, przejeżdża się przez most i wjeżdżając na parking, jest olbrzymia dziura tak głęboka, że można tam urwać koło. Prosi o jakąś interwencję. Druga sprawa, to wie, że ulica Korfantego i niżej do skrzyżowania, do świateł nie jest naszą ulicą, ale w zeszłym roku, kiedy ustawiały się Tiry były napisy na drodze, które ich informowały, gdzie mają zjeżdżać. Często przy tak wąskim przejeździe jaki tam jest i tak nieprecyzyjnym oznakowaniu, gdy kierowcy Tirów w ostatniej chwili zauważają na który pas powinni wjechać, ustawiają się na prawym pasie i czekają na zmianę świateł, aby wjechać na środkowy pas. Czy nie można by wrócić do oznakowania zeszłorocznego tej drogi, aby na nawierzchni był napis Tir i, aby to oznaczenie prowadziło kierowców aż do samych świateł.

Pan przewodniczący **Piotr Brzostowicz** doda, że przy ulicy Kusocińskiego są dwie dziury i na ulicy Objazdowej koło ronda, gdzie kierowcy muszą je omijać.

Pan wiceburmistrz **Henryk Urbanowski** poinformował, że niektórych tych dziur już nie ma. Dzisiaj zostały na ulicy Kusocińskiego naprawione. Zaczęliśmy łątać od najgorszych dziur. Ponieważ po zimie pierwsze łątanie nastąpiło, a te wszystkie dziury, które wyskoczyły to jest już druga tura wszystkich dziur. Musieliśmy rozpisywać nowy przetarg na łątanie wszystkich dziur, który trwał 21 dni plus 14 dni na wszystkie sprawy formalne. I została wczoraj podpisana już umowa z firmą DROGMOST i, od wczoraj rozpoczęli łątać. Mają wyszególnione ulice, tam jest oddelegowanych 3 ludzi, plus samochód, plus walec i, po kolei łątają ubytki na każdej ulicy. Prosi o cierpliwość. Nie

gwarantuje, że wszystkie dziury będą w tym roku załatane. Taki jaki mamy budżet, tak musimy łątać. Natomiast ulica Objazdowa jest wyznaczona do robót na poniedziałek, są tam 4 duże dziury. W dniu dzisiejszym roboty są realizowane na ulicy Kusocińskiego, Rataja i Walecznych, tam gdzie dziury są największe. Następnie będą Matejki i w górę. Natomiast co do znaku – napisu tranzyt to jest to zadanie pozostające w zakresie realizacji przez powiat. Pan Awiżeń jest odpowiedzialny za infrastrukturę drogową, w regulacji ruchu drogowego na terenie powiatu nie możemy uczestniczyć. I to jest słuszne, gdyby tam był wspomniany napis. Podejrzewa, że on się tam znajdzie. Obserwując malują najpierw znaki przejścia dla pieszych, w drugiej kolejności mają być malowane znaki tam, gdzie są pachołki tzw. zwalniacze ruchu, pasy pionowe na tych znakach i dopiero w trzeciej kolejności napisy. O tym chyba nikt nie zapomniał, ale to tylko są jego podejrzenia.

Pani radna **Jolanta Kobak** prosi o wystosowanie odpowiedniego pisma w tej sprawie z urzędu miasta do starostwa, co może by przyspieszyło i rozwiązało sprawę.

Pan radny **Zdzisław Duda** apeluje o zniesienie garbu na ulicy Nad Kanałem. Dzieci z wycieczek, które tamtędy przechodzą przewracają się często. To jest centrum miasta i po prostu wstyd, że jest taka wizytówka.

Pan przewodniczący **Piotr Brzostowicz** odczytał pismo od pana senatora Stanisława Jurewicza (*stanowi zał. nr 5*).

Ponadto informuje, że od pana Jana Kowalczyka przyszło pismo, który generalnie z dezaprobatą patrzy na działalność pana Bromboszcza i grupy handlowców. Pismo reprezentuje przeciwną filozofię. Pismo zostało państwu radnym przekazane.

Pan burmistrz **Bogusław Szpytma** informuje, że na koniec tygodnia odbędzie się impreza pt. Owczarnia, zapraszamy serdecznie, jesteśmy współorganizatorem na osiedlu, wieczorem wystąpi gwiazda Maelo Malejonek, fajna grupa rege, a chyba w następnym dniu w ogrodach franciszkańskich odbędzie się impreza, coś na kształt Dnia ulicy Daszyńskiego, podobna impreza, tam również jesteśmy współorganizatorami. W dniach 25 i 26 czerwca będzie OPERSAMMER FESTIWAL, prosi polecać wszystkim gościom i mieszkańcom Kłodzka.


W czasie powodzi były telefony z pomocą za, które dziękuje min., pan radny Żabski zadeklarował swoją pomoc, za co serdecznie dziękuje i za to, że reagują państwo na potrzeby mieszkańców.

10. Zakończenie sesji.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Rady **Pan Piotr Brzostowicz** zamknął obrady LIII sesji Rady Miejskiej mówiąc: „Zamykam obrady LIII sesji Rady Miejskiej w Kłodzku”.

Zakończenie sesji nastąpiło o godz. 12³⁵ (12⁰⁰ – 12³⁵).
Czas trwania sesji 35 minut.

Protokół sporządziła:


Bożena Lekka Sularczyk

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłodzku
Piotr Brzostowicz

